



„Wychowanie w Rodzinie” t. XVI (2/2017)

nadesłany: 06.09.2016 r. – przyjęty: 27.01.2017 r.

Iwona BANACH*

Kobieta, mężczyzna,... osoba niepełnosprawna? Płeć (w) niepełnosprawności a wychowanie w rodzinie

Man, woman,... a disabled person? gender (in) disability
and education in the family

Streszczenie

Rzeczywistość społeczna nastawiona i skoncentrowana na ludzkim ciele wyznacza nowy wymiar niepełnej sprawności fizycznej. Termin „osoba niepełnosprawna” okazuje się pozbawiony płci. Kobiety niepełnosprawne uważają, że są traktowane jako „trzecia płeć”. Ich dyskryminacja stanowi wynik braku wrażliwości na płeć osób niepełnosprawnych. Płeć staje się kwestią zapomnianą, wręcz nieistotną. W sytuacji zupełnie nieświadomego globalnego ujmowania niepełnosprawności z pominięciem płci tych jednostek rodzi się poważny problem, dotyczący w szczególności percepcji kobiet niepełnosprawnych.

Problematyka podejmowana w artykule odnosi się do obszaru zarówno pedagogiki społecznej, jak i pedagogiki specjalnej. Poruszane rozważania stanowią próbę egzemplifikacji pomijania płci w odniesieniu do osób niepełnosprawnych traktowanych w sposób globalny, z pominięciem różnicy wynikającej z płci. Głównym celem prowadzonych badań było poznanie sytuacji związanych z funkcjonowaniem społecznym kobiet niepełnosprawnych ruchowo oraz percepcją własnej niepełnosprawności. Badania przeprowadzono w 2014 roku na terenie województwa lubuskiego, objęto nimi 92 kobiety niepełnosprawne. W badaniach ograniczono grupę kobiet z niepełnosprawnością

* e-mail: iwona.banach@gmail.com

Katedra Teorii i Filozofii Wychowania, Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, Uniwersytet Zielonogórski, ul. Licealna 9, 65-001 Zielona Góra, Polska.

do kobiet z dysfunkcją narządu ruchu. Badania prowadzone były indywidualnie i polegały na wypełnieniu kwestionariusza. Charakter badań implikował metodę i narzędzie badawcze. Zasadne było odwołanie się do metody wywiadu pogłębionego i kwestionariusza wywiadu. Uzyskany materiał poddałam następnie analizie jakościowej i ilościowej. Spośród wielu pytań, jakie zadałam niepełnosprawnym kobietom do niniejszej analizy wybrałam kilka istotnych dla kontekstu podjętych w artykule rozważań. Dla wyjaśniania postaw przyjmowanych wobec osób niepełnosprawnych, a w szczególności sytuacji niepełnosprawnych kobiet, z powodzeniem zastosowanie może znaleźć koncepcja naznaczania społecznego. Koncepcja ta, przyjmując społeczny model niepełnosprawności, definiuje ją tym samym jako ograniczenie w pełnieniu ról społecznych. W konsekwencji niepełnosprawność w reakcjach otoczenia traktowana jest jako dewiacja, a osobom nią dotkniętym nadawane są tzw. etykiety, przypisujące je tym samym do określonej kategorii.

Konieczne wydaje się zwrócenie uwagi na fakt, iż aktualne postawy przejawiane wobec kobiet niepełnosprawnych oraz percepcja własnej niepełnosprawności stanowią wynik wieloletniego traktowania ich jako marginesu społecznego, przy jednoczesnym odmawianiu im prawa do normalnego życia społecznego. Główne ograniczenia w funkcjonowaniu tych osób stanowią nie tyle przyczyny związane z brakiem sprawności fizycznej, ile reakcje otoczenia społecznego na niepełnosprawność i jej odbiór.

Słowa kluczowe: osoba niepełnosprawna, kobieta niepełnosprawna, „trzecia płeć”, funkcjonowanie społeczne.

Abstract

The social reality is focused on the human body, which sets a new dimension of incomplete fitness. The term "disabled person" is without gender. Women with disabilities believe they are treated as a "third sex". Their discrimination is the result of a lack of sensitivity to the gender of the disabled. Gender becomes irrelevant.

The main purpose of the research was to find out the situation related to the social functioning of women with physical disabilities and the perception of their disability. The study was conducted in 2014 in Lubuskie; it included 92 women with disabilities. These were women with reduced mobility. Research was carried out individually and consisted of completing a questionnaire. I used the method of in-depth interview and questionnaire interview. The resulting material was then analyzed qualitatively and quantitatively by myself. I chose to analyze some questions relevant to the context of measures taken in the article. The concept of social marking was applied to explain the attitudes adopted towards people with disabilities.

Current attitudes exhibited towards women with disabilities and the perception of their disability are the result of many years of treating them as the dregs of society and denying them their right to a normal social life. The main limitations in the functioning of these people are not related to the lack of physical fitness, but are a reaction of the social environment on disability and how it is perceived.

Keywords: disabled person, disabled woman, "the third sex", social functioning.

Wprowadzenie

Od zarania dziejów rodziły się niepełnosprawne, słabe i chorowite dzieci, a i ludzie dorośli z różnych powodów tracili sprawność, jednak podejście do nich uległo znaczącej ewolucji. W sytuacji globalnego ujmowania niepełnosprawności z pominięciem płci tych jednostek rodzi się poważny problem dotyczący w szczególności percepcji kobiet niepełnosprawnych. Zmiana podejścia do tych kobiet wymaga przede wszystkim zmiany w binarnym sposobie myślenia, wywodzącym się z uprzedzeń i stereotypów, w którym pomijana jest kwestia płci osób niepełnosprawnych. Przeobrażenia w tym zakresie zauważalne są także w naukowych dyskursach nad kategorią ciała, płci i kobiecości.

Dzisiejszy świat w zdecydowanej większości funkcjonuje zgodnie z zasadami pluralizmu i demokracji, a jego domenami są różnorodność i odmienność. Zaczyna się dopuszczać „inność”, a jedną z takich grup społecznych stanowią również osoby niepełnosprawne. Główne ograniczenia w funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych stanowią nie tyle przyczyny związane z brakiem sprawności fizycznej, ile reakcje otoczenia. Można poprawić styl społecznego spojrzenia na niepełnosprawność i jej odbiór¹. Funkcjonowanie osób z niepełnosprawnością zarówno pod względem społecznym, jak i ekonomicznym uwarunkowane jest płcią, na co powszechnie nie zwraca się uwagi. Fakt pomijania płci w niepełnosprawności niesie z sobą daleko idące konsekwencje, w wyniku których sytuacja kobiet niepełnosprawnych jest zdecydowanie trudniejsza niż niepełnosprawnych mężczyzn. Społeczeństwo postrzega kobiety niepełnosprawne jako „podwójnie słabe”, z jednej strony ograniczone przez chorobę, z drugiej zaś przez płć². Choroba i niepełnosprawność ograniczają możliwość normalnego funkcjonowania, a co za tym idzie – konieczność potrzeby pomocy ze strony innych ludzi. Płć z kolei, a właściwie stereotypy płci ukazują kobietę jako słabszą płć, wymagającą pomocy ze strony silniejszych z natury mężczyzn.

Kobiety niepełnosprawne stanowią grupę w szczególny sposób zagrożoną dyskryminacją społeczną. Dotyka je podwójna dyskryminacja – z uwagi na płć i niepełnosprawność. Społecznie odbiera się im prawo do realizowania się w typowych kobiecych rolach, pozwalając jedynie na funkcjonowanie w obrębie tożsamości osoby niepełnosprawnej³. Czynnikiem dyskryminującym poza wymienionymi stanowią stereotypy płci. Wywierają one wpływ na kształtowanie się tożsamości kobiet i mężczyzn już od wczesnego dzieciństwa, przez dorastanie i dorosłość. Funkcjonowanie ludzi w dużym stopniu zależne jest od utrwała-

¹ Zob.: A. Soroka-Fedorczuk, *Osoby niepełnosprawne w opiniach dzieci*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.

² M. Fine, A. Ash, *Disabled Women: Sexism without the Pedestal*, por. źródło: <http://scholarworks.wmich.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1456&context=jssw> [dostęp: 21.01.2016].

³ L. Marszałek, *Niepełnosprawność, kobiecość, rodzina*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006, s. 10.

nych przez społeczeństwo schematów (stereotypów) płci, z których wynikają zachowania mieszczące lub niemieszczące się w jakiejś ogólnie narzuconej i z góry przyjętej normie⁴. Jednostka, zauważając wyraźne rozbieżności pomiędzy nimi, nie czuje się w takiej sytuacji dobrze, ponieważ już z założenia nie wpisuje się w odgórnie narzucony i akceptowany społecznie model czy wzór.

„Stereotypy płci, określając – w niemałym, jak się okazuje, stopniu – fizjonomię, determinując pewne aspekty zdrowia somatycznego, nie pozostają również bez wpływu na zdrowie psychiczne poddających się ich presji jednostek⁵”.

W konsekwencji takiego stanu rzeczy można przyjąć, że:

„[...] zbyt sztywne trzymanie się ich skazuje jednostki na życie niepełnowartościowe, bo poddane dyktatowi wąskiej i nieadekwatnej do wymagań życia roli⁶”.

Nie bez znaczenia pozostają także, wobec kształtowania się postaw społecznych, poczucia podmiotowości, motywacji i aspiracji zawodowych oraz poczucia seksualności, która w szczególny sposób wpływa na budowanie relacji w rodzinie, wchodzenie w związki i życie prywatne⁷. Dyskryminacja kobiet niepełnosprawnych wynika zatem głównie z braku wrażliwości na płęć osób niepełnosprawnych. Konieczne są zmiany nastawienia wobec osób niepełnosprawnych już we wczesnym dzieciństwie, postuluje się zwracanie większej uwagi na płęć niepełnosprawnego dziecka. W przypadku narodzin zdrowego dziecka do rodziców płyną gratulacje i zachwyty na jego urodę i płęć. W przypadku narodzin dziecka chorego zapada milczenie przybierające postać swoistej żałoby. Jego płęć nie ma w tym momencie dla większości znaczenia, stanowi kwestię drugoplanową. Sprawą najważniejszą staje się jego rehabilitacja. Płęć staje się kwestią zapomnianą, wręcz nieistotną. Można przypuszczać, że sytuacja taka jest jednym z istotnych czynników, prowadzących do dyskryminacji niepełnosprawnych kobiet.

⁴ I. Rudek, *Kobieta niepełnosprawna – predestynacja czy transformacja funkcjonowania społecznego?*, [w:] B.A. Orłowska, P. Prüfer (red.), *Globalno-lokalne wyzwania uczelni wyższych związanych z niepełnosprawnością*, Wydawnictwo Naukowe PWSZ, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 37–50; I. Rudek, *Rodzina w procesie konstruowania obrazu osób niepełnosprawnych. Rola płci w niepełnosprawności*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. VI (2/2012), doi: 10.23734/wwr20122.165.186.

⁵ E. Flatow, *Predyspozycja czy predestynacja? Stereotypy płci i rola szkoły w kontekście rozważań o zdrowiu*, [w:] L. Kopciwicz, E. Zierkiewicz (red.), *Koniec mitu niewinności? Płęć i seksualność w socjalizacji i edukacji*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2009, s. 205–206.

⁶ Tamże, s. 206.

⁷ B. Oleksy-Sanocka, *Problem wielokrotnej dyskryminacji kobiet i dziewcząt w grupie osób z ograniczeniami sprawności*, [w:] A. Brzezińska, J. Pluta, P. Rycielski (red.), *Potrzeby specyficznych grup osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2010, s. 81.

W artykule podjęto próbę przedstawienia wyników badań własnych w obszarze definiowania przez kobiety z niepełnosprawnością własnej kobiecości. Celem jego powstania było zaprezentowanie materiału uzyskanego w toku przeprowadzonych badań oraz jego analiza idąca w kierunku wyjaśnienia znaczenia płci w niepełnosprawności.

Założenia teoretyczne i metodologiczne badań własnych

Istotną dla wyjaśniania problemu okazuje się koncepcja naznaczania społecznego (*labeling theory*), szczególnie z uwzględnieniem jej dwóch odmian w postaci: teorii Edwina M. Lemerta i teorii Howarda S. Beckera, zwanej teorią „outsaidarów” czy stygmatyzacji lub etykietowania. Koncepcja ta, przyjmując społeczny model niepełnosprawności, definiuje ją tym samym jako ograniczenie w pełnieniu ról społecznych. W konsekwencji niepełnosprawność w reakcjach otoczenia traktowana jest jako dewiacja⁸. Z powodu niemożności pełnienia pewnych ról społecznych, osoby niepełnosprawne zaczęto traktować jako dewiantów, a samą niepełnosprawność jako formę dewiacji społecznej⁹. Przyjmując taką koncepcję, niepełnosprawność rozpatrywana była z perspektywy interakcjonistycznej. Odchodziło się wówczas od upatrywania przyczyn powstawania zaburzeń w jednostkowych cechach biologiczno-osobowościowych, a poszukiwało się ich w konsekwencjach przypisywania jednostce przez otoczenie społeczne roli dewianta i wynikających z tej sytuacji sankcji. Z punktu widzenia społecznej percepcji niepełnosprawności wywołuje ona zmiany w p e ł n i e n i u r ó ł s p ó ł e c z n y c h . Ograniczenia w funkcjonowaniu przekładają się zatem na sposób wypełniania przez jednostkę roli, która wyznacza jej pozycję w strukturze grupy, określa jej uprawnienia nadane przez grupę i czynniki zabezpieczenia tych uprawnień oraz obowiązki, jakie musi ona wypełnić. Wpływ wywierany przez środowisko odbywa się zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni. Dla praktyki oznacza to, że jednostka podlega tym wpływom w sposób mniej lub bardziej świadomy. Jednak wypełnianie ról społecznych może być zakłócone przez występowanie w życiu jednostki różnych czynników i zdarzeń. Jednym z nich jest choroba lub utrata sprawności. Powodują one zmianę w dotychczasowym sposobie wypełniania ról społecznych.

Role społeczne i ich wypełnianie są ściśle powiązane z płcią, która stanowi wyznacznik zachowania i podejmowania określonych czynności w związku z reprezentowaną płcią. Według koncepcji Gender istotne jest znaczenie czynników konwencjonalnych, kulturowych, które w takim samym stopniu co czynniki

⁸ A. Gustavsson, E. Zakrzewska-Menterys, *Spoleczny kontekst upośledzenia*, [w:] A. Gustavsson, E. Zakrzewska-Menterys (red.), *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1997, s. 13.

⁹ A. Ostrowska, *Socjologia kalektwa i rehabilitacji. Wybrane problemy*, PAN IFiS, Kraków 1976.

biologiczne mogą kształtować cechy i czynności przypisane płciom. Przedstawiciele tej teorii rozróżniają płć biologiczną (*sex*) od płci kulturowej (*gender*). Ich zdaniem to nie biologia, a kultura i umowa wpływa na wzory kobiecości i męskości. Jak wskazują partykularyści za Margaret Mead problem kobiecości jest problemem kultury i tożsamości, identyfikacji z określonymi ideałami, wartościami, które niestety nie posiadają uniwersalnego charakteru. Wzorce kobiecości wynikają również z posiadania określonego światopoglądu¹⁰. Gender jest więc stworzonym przed społeczeństwo obrazem ról, sposobów zachowania, aktywności i atrybutów typowych dla kobiet i mężczyzn narzuconych im przez kulturę. Nabywane są one w procesie inkulturacji w sposób performatywny. Teoria ta opisuje i wyjaśnia funkcjonowanie kobiet i mężczyzn, ukazując kulturowe i społeczne uwarunkowania wpływające na rozwój osobowości i tożsamości społecznej w kontekście przedstawienia osobników tego samego gatunku, lecz różnych kultur. Gender określa więc płć w znaczeniu społecznym, odchodząc od płci biologicznej, określanej poprzez anatomię ciała, cechy fizyczne i zachowania seksualne¹¹. Reakcja społeczna sytuuje więc jednostkę niepełnosprawną jako ograniczoną lub niezdolną do wypełniania roli kobiety lub mężczyzny. Choroba lub niepełnosprawność uzasadnia więc analizowanie ich w kategorii gender i naznaczania społecznego.

Głównym celem prowadzonych badań było poznanie funkcjonowania społecznego kobiet niepełnosprawnych ruchowo oraz percepcji własnej niepełnosprawności. Badania przeprowadzono w 2014 roku na terenie województwa lubuskiego, objęto nimi 92 kobiety niepełnosprawne, w tym niepełnosprawność wrodzoną posiadało 32 z nich, co stanowiło 35,0% kobiet, a nabytą 60 (65,0%). W badaniach wybrano grupę kobiet z dysfunkcją narządu ruchu. Wybór był celowy, a jego przesłankę stanowiły względy percepcji społecznej przeciętnego Polaka, dla którego ta grupa stanowi typową grupę niepełnosprawnych kobiet. Badania prowadzone były indywidualnie i polegały na wypełnieniu kwestionariusza, miały charakter diagnostyczny, co implikowało metodę i narzędzie badawcze. Zasadne było odwołanie się do metody sondażu diagnostycznego i kwestionariusza ankiety. Główny problem badawczy sformułowano w postaci pytania:

Jak kobiety niepełnosprawne definiują swoją kobiecość w kontekście niepełnosprawności?

Spośród wielu pytań, na które odpowiadały badane kobiety niepełnosprawne do analizy wybrałam trzy istotne dla kontekstu podjętych w artykule rozważań: Czy płć ma znaczenie w niepełnosprawności?; Czy niepełnosprawność odebrała im poczucie kobiecości?; Czy kobiety niepełnosprawne nazywają siebie „trzecią płcią”?

¹⁰ M. Mead, *Kultura i tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

¹¹ S.L. Bem, *Męskość, kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.

Kobieca niepełnosprawność w kontekście życia prywatnego

W odpowiedzi na pytanie pierwsze, dotyczące znaczenia płci w niepełnosprawności, wyniki uzyskane od respondentek z niepełnosprawnością wrodzoną w zasadzie rozłożyły się po połowie – 56,2% uznało, że tak, natomiast 43,8%, że nie ma znaczenia. Kobiety z niepełnosprawnością nabytą odpowiedziały nieco inaczej: niemal co trzecia wskazała, że ma znaczenie (36,7%), natomiast dla większości z nich (63,3%) nie ma ona znaczenia.

Wejście w partnerskie relacje przejawia się chęcią zalegalizowania związku i dążenia do zawarcia związku małżeńskiego, który umożliwia osiąganie życiowych celów, przejawiających się szczęściem osobistym, posiadaniem potomstwa czy poczuciem bezpieczeństwa u boku bliskiej osoby. Osiągnięcie tych celów jest oczywiście różnie rozumiane w różnych kręgach kulturowych. Jednak, niezależnie od uwarunkowań o trwałości małżeństwa i układzie wzajemnych relacji pomiędzy małżonkami decyduje więź małżeńska. Niepełnosprawność czy jej ograniczenie nie wywołują zaniku odczuwania potrzeb psychospołecznych i seksualnych, zaspokojenie których umożliwia funkcjonowanie w związku małżeńskim. W wielu wypowiedziach zwracano także uwagę na niechęć członków rodziny wobec ich pełnosprawnych partnerów. Najczęściej matki życzyłyby sobie dla swoich synów zdrowych i sprawnych partnerek. W wypowiedziach kobiet wyraźnie zarysowuje się poczucie mniejszej wartości, wynikającej z posiadanej niepełnosprawności, powoduje ona frustrację. Kobiety te przejmują się tą sytuacją, podkreślają, iż daje się odczuć brak akceptacji dla ich inności. Dość wyraźnie pokazuje to genderowe rozumienie płci i oczekiwań społecznych kierowanych pod adresem kobiet. Poniżej zamieszczam przykładowe wypowiedzi, wskazujące na znaczenie płci w niepełnosprawności:

„Myślę, że mężczyznom z racji pozycji w społeczeństwie jest łatwiej. Kobiety jako słaba płeć zawsze stoją na przegranej pozycji. A kobiety niepełnosprawne to podwójna przegrana”. (K52; NN; 1.75)

„Mężczyźni są postrzegani inaczej, mają lżej. Kobieta z racji swojej roli musi udowodniać przez całe życie, że jest kobietą”. (K84; NW; 1.60)

„Wydaje mi się, że jakieś znaczenie ma. Kobietom trudniej jest zaistnieć, ale wydaje mi się, że jest to spowodowane tym, że bardziej przejmują się opiniami innych ludzi np. w kwestii swojego wyglądu”. (K2; NW; 1. 18)

„Chyba tak, kobiety ogólnie są postrzegane jako słabsze, a już te z niepełnosprawnością – jakkolwiek – muszą się wykazać większą inicjatywą w zdobyciu wykształcenia, pracy”. (K22; NW; 1.56)

„Kobietom niepełnosprawnym znacznie trudniej niż mężczyznom znaleźć pracę, są gorzej traktowane. Trudniej są też akceptowane przez rodziny partnerów pełnosprawnych”. (K14; NW; 1.19)

Kobiety uczestniczące w badaniu w większości zgodnie wskazywały, iż płęć w niepełnosprawności wywiera zdecydowany wpływ na biografię człowieka niepełnosprawnego. Autorkami zamieszczonych poniżej wypowiedzi są kobiety z niepełnosprawnością wrodzoną. W 68,7% respondentkami były panny, którym, jak wskazywały, bardzo trudno znaleźć partnera. Ponadto, zwracają one uwagę na jego osobowość, jednocześnie obawiają się konsekwencji swojej niepełnosprawności dla funkcjonowania zawartego ewentualnie małżeństwa:

„Więcej niepełnosprawnych mężczyzn niż kobiet zakłada rodziny, mają dzieci, łatwiej im o pracę”. (K92; NW; 1.31)

„Kobieta pełnosprawna nie widzi takiego problemu w związku z mężczyzną niepełnosprawnym, a mężczyzna pełnosprawny już inaczej to ogląda: kobieta niepełnosprawna może nie móc mieć dzieci itp.” (K16; NW; 1.46)

„Moim zdaniem ma, w pewnym sensie. Mężczyznom niepełnosprawnym łatwiej jest w poznaniu partnerki, nawiązaniu stałego związku”. (K24; NW; 1.30)

Z innej perspektywy oceniały to kobiety zamężne, które utraciły sprawność po zawarciu małżeństwa. Reakcje męża na chorobę i niepełnosprawność żony były różne, najczęściej opisywały je jako szok, potem powolne akceptowanie nowej sytuacji, nowego podziału obowiązków domowych. W wielu przypadkach nagła zmiana sytuacji rodzinnej stanowiła powód kryzysu w związkach. Poradzenie sobie z nim zależało od dojrzałości emocjonalnej i społecznej partnera. Sytuację taką akcentowano szczególnie w związkach o krótkim stażu z małymi dziećmi, z uwagi na fakt konieczności przejmowania obowiązków związanych z opieką i wychowywaniem małego dziecka. W literaturze wskazuje się, iż negatywne postawy mężów można określić jako ucieczkowe. Przyjmują one różną formę albo rzeczywistego porzucenia rodziny, albo ucieczki psychicznej: w postaci braku zainteresowania sprawami rodziny lub ucieczki w nadużywanie alkoholu¹².

„Myślę, że tak. Mężczyznom na wózku jest łatwiej, a my jesteśmy te gorsze z powodu płci i z powodu niepełnosprawności”. (K45; NN; 1.44)

„Tak, zdecydowanie. Ogólnie kobieta ma większą rolę do spełnienia niż mężczyzna np. urodzenie dzieci, ich wychowanie, praca, obowiązki domowe. To też zależy czy z niepełnosprawnością się człowiek urodził, czy ją nabył w swoim życiu, jeśli tak, to w jakim wieku”. (K11; NN; 1.72)

„Uważam, że mężczyznom jest łatwiej, kobiety trwają przy swoich mężach mimo niepełnosprawności. Mężczyźni najczęściej odchodzą zostawiając swoje niepełnosprawne żony i dzieci. Kobieta zostaje wówczas sama ze wszystkimi obowiązkami”. (K63; NN; 1.32)

¹² M. Chodkowska, *Kobieta niepełnosprawna. Socjopedagogiczne problemy postaw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1993, s. 43–50.

„Uważam, że tak. Mężczyznom jest łatwiej, żony się nimi opiekują i nie odchodzą, nadal tworzą rodzinę. Natomiast kobiety częściej zostają same ze swoją chorobą lub niepełnosprawnością”. (K3; NN; 1.37)

Wśród zamieszczonych wypowiedzi zauważyć można, że kobiety niepełnosprawne doświadczają podwójnego poczucia bycia gorszymi, często ograniczonymi w wymiarze biologicznym przez swoją niesprawność i w konsekwencji porzuconymi przez mężów z powodu utraty tej sprawności. Występuje tu kategoryzacja znaczeń płci w niepełnosprawności. Płeć może zatem wpływać na sposób wypełniania ról społecznych. Idealem kobiecości jest więc taka kobieta, która potrafi pogodzić przypisane jej społecznie role żony i matki zajmującej wysoką pozycję zawodową, niezależnie od obowiązków domowych, która jednocześnie zachowuje atrakcyjny wygląd i jest zadbana.

Przedstawiony sposób myślenia zgodny jest z teorią Gender, która stanowi narzucany konstrukt społeczny i psychologiczny, według którego kobieta i mężczyzna mają odgórnie przypisane przez szeroko rozumianą kulturę: cechy, postawy, zachowania i role społeczne. Sandra Ruth Lipsitz Bem, autorka zweryfikowanych koncepcji płci psychologicznej, uważa, że osoby identyfikujące się ze swoją płcią reagują w sposób stały, zgodny z wprowadzonymi przez otoczenie stereotypami płciowymi. To sprawia, że posiadają one ograniczony zasób reakcji i bardziej konwencjonalne przekonania dotyczące społecznych ról płciowych. Na podstawie badań Bem doszła do wniosku, że zachowania osób typowych są możliwe do przewidzenia, ponieważ reagują one w sposób stały i zgodny ze stereotypem płci. Jednostki utożsamiające się z tradycyjnymi przepisami roli swojej płci reprezentują repertuar bardziej sztywnych zachowań, który jest pod wieloma względami ograniczony¹³. Zatem role społeczne nie są uwarunkowane genetycznie, stanowią konstrukt narzucony jednostce przez społeczeństwo i kulturę, co w efekcie prowadzi do dyskryminacji płciowej, poprzez podział zadań i pracy oraz atrybuty przypisane kobietom i mężczyznom. Posiadanie niepełnosprawności zaburza więc w kontekście teorii ról społecznych i teorii Gender wypełnianie typowych w naszym społeczeństwie ról przypisywanych kobietom. Konieczność wspierania, a nawet w wielu czynnościach wyręczenia kobiet z niepełnosprawnością powoduje, iż nie są one odbierane – szczególnie przez pełnosprawnych mężczyzn, w kategorii kandydatek na partnerki i żony. W opiniach kobiet są traktowane przez mężczyzn jako niezdolne do wypełniania typowych dla tej płci ról i wynikających z nich zadań.

Bycie kobietą można rozpatrywać także w kontekście utrudnienia lub ułatwienia pełnienia roli osoby niepełnosprawnej. Uzyskany w badaniu materiał można w związku z powyższym podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa wypowiedzi to te, w których respondentki sugerowały, że płeć ma pozytywny

¹³ Zob.: S.L. Bem, *Męskość, kobiecość...*, dz. cyt.

wpływ na wiele aspektów życia i zdecydowanie je ułatwia. Tutaj kobiety wskazywały głównie na możliwość wykorzystania kobiecości i niepełnosprawności w załatwianiu wielu spraw urzędowych, unikania mandatów, pomocy w sprawach technicznych (naprawy, usługi). W innych przeciwnie: płeć kobieca powszechnie i tak uznana za słabą, w przypadku niepełnosprawności stanowi dodatkowe utrudnienie w przezwyciężaniu trudności, wynikających z ograniczenia sprawności. Kobieta niepełnosprawna w tych wypowiedziach stale musi walczyć o swoją kobiecość i ją udowodnić światu. Badane kobiety koncentrowały się na związkach partnerskich, wskazywały na większą łatwość w zakładaniu ich przez niepełnosprawnych mężczyzn. Sytuację taką wiązały z trudnościami w wykonywaniu prac domowych i opieką nad dziećmi, a więc podstawowymi rolami kobiet (żona i matka). Ograniczenia sprawności w odbiorze społecznym odbierają im możliwość pełnienia tych ról. Sugerowały także małą tolerancję w kwestii akceptacji niepełnosprawnych partnerek w rodzinach pełnosprawnych mężczyzn, które tego właśnie oczekują od kandydatek na żony dla swoich pełnosprawnych synów. Inną kwestię stanowi nabycie niepełnosprawności w czasie trwania związku. W wyrażonych opiniach kobiety wskazywały, iż mężczyźni bardzo często opuszczają w takich sytuacjach swoje niepełnosprawne partnerki po utracie przez nie sprawności. Materiał uzyskany w przeprowadzonym badaniu wskazuje na występowanie zarówno ułatwień, jak i utrudnień w pełnieniu roli osoby niepełnosprawnej, w zależności od reprezentowanej przez nią płci.

Kobiecość przysłonięta niepełnosprawnością

Kwestia płci osób niepełnosprawnych najczęściej jest pomijana, traktowane są one w sposób globalny. Zauważa się, że:

„[...] kobieta niepełnosprawna jest szczególnie narażona na wykluczenie społeczne. Często zdarza się, że kobiety niepełnosprawne – nawet jeśli zdobędą wykształcenie – pozbawione są możliwości niezależnego życia i pełnienia ról społecznych kulturowo związanych z ich płcią. Wiele kobiet z niepełnosprawnością żyje biernie zawodowo i całkowicie zależnie finansowo od członków najbliższej rodziny. Stąd kobiety niepełnosprawne w Polsce są przez społeczeństwo postrzegane jako zakompleksione, zaniedbane i nieatrakcyjne. W ten sposób po prostu odbiera im się kobiecość”¹⁴.

Sytuacja taka spowodowana jest przede wszystkim istnieniem stereotypów, które przyczyniają się do nasilenia omawianego zjawiska.

Pytając niepełnosprawne kobiety czy niepełnosprawność odebrała im poczucie kobiecości otrzymałam odpowiedzi, które rozkładały się w zależności od

¹⁴ Por. źródło: <http://www.domotwarty.org.pl/20.html> [dostęp: 10.01.2016].

rodzaju niepełnosprawności. W przypadku niepełnosprawności wrodzonej blisko 70% kobiet uznało, że niepełnosprawność nie odebrała im tego poczucia. W przypadku kobiet, które nabyły ją w toku życia odpowiedzi rozłożyły się odwrotnie, tutaj 73.3% stwierdziło przeciwnie – wskazały, że właśnie przez swoją niepełnosprawność czują się pozbawione kobiecości, co oznacza, że wyniki były podobne i dla większości w każdej z grup niepełnosprawność miała wpływ na postrzeganie kobiecości. Kobiety najczęściej wskazywały na utratę atrakcyjnego wyglądu, będącego konsekwencją deformacji ciała lub zabiegów operacyjnych, co w odczuciach wielu z nich (szczególnie w przypadku niepełnosprawności wrodzonej) przekłada się na trudności związane z założeniem rodziny.

„Odbiera poczucie kobiecości, bo kobiecość to też atrakcyjność, a w oczach mężczyzn niepełnosprawność to nie jest nic atrakcyjnego”. (K16; NW; 1.46)

„Nie mogę stroić się tak jak inne sprawne kobiety, ubierać butów na wysokim obcasie, chodzić na imprezy. Nie mam męża i dzieci, więc nie mogę być żoną i matką, a to najważniejsza rola kobiety”. (K12; NW; 1.55)

„Mężczyźni są wzrokowcami, a kobieta na wózku nie wygląda atrakcyjnie”. (K3; NN; 1.37)

„Zabiegi operacyjne pozostawiły na moim ciele rozległe blizny (szczególnie uda), atrofia mięśnia dużego pośladka także mnie zdeformowała. Wszystko to spowodowało moje kompleksy. Nie czuję się atrakcyjna”. (K26; NW; 1.31)

„Przeszkadza mi moja zniekształcona przez niepełnosprawność figura i przez to nie czuję się kobieca”. (K72; NW; 1.18)

Sposób opowiadania kobiet niepełnosprawnych o swojej atrakcyjności określa więc definiowanie przez nie kobiecości w kontekście niepełnosprawności. Dla analizy ich wypowiedzi warto zwrócić się do przywoływanej wcześniej teorii roli społecznej i teorii gender jako teorii wyjaśniających. Zgodnie z tymi teoriami społeczny konstrukt, według którego ustanawiana jest płeć człowieka poprzez uwewnętrznienie (internalizację) i reprodukcję zapisywana jest ona w świadomości dziecka w postaci podejmowania przez nie oczekiwanych społecznie zachowań typowych dla danej płci. Stanowiąc tym samym „mianowanie” na daną płeć w sposób performatywny, ponieważ żaden człowiek nie rodzi się „kobietą” czy „mężczyzną” w sensie płci kulturowej¹⁵. Oczekiwania mężczyzn wobec niepełnosprawnych kobiet są takie same więc jak wobec kobiet pełnosprawnych, wynikają z przypisywania kobietom cech i zadań z takiego punktu widzenia, iż zdają się one uwarunkowane biologicznie, pomimo tego że warunkuje je kultura zdeterminowana przez dominujące społecznie postawy i przekonania w tym zakresie. Odczucia kobiet niepełnosprawnych związane z utratą kobiecości wynikają przede wszystkim z relacji z mężczyznami, którzy

¹⁵ J. Butler, *Uwikłani w płeć*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.

nakładają na nie swoją definicję atrakcyjności. Dla mężczyzny kobieta „kobieca” to kobieta atrakcyjna, zdolna do samodzielnego prowadzenia domu i rodzenia dzieci. Kobiety niepełnosprawne, jako typowe osoby niepełnosprawne, są postrzegane najczęściej więc jako posiadające niewielką tylko kontrolę nad własnym życiem, traktowane są jako niesamodzielne i zależne od innych ludzi, najczęściej biernie seksualnie oraz pozbawione nawet intymnych marzeń¹⁶.

Czynnikiem w szczególności wpływającym na poczucie kobiecości jest akceptacja niepełnosprawności przez partnera czy męża, jego pozytywne postawy, odpowiedzialność oraz troska o niepełnosprawną żonę i rodzinę. Jak wskazywały badane kobiety zasadniczy wpływ na przetrwanie małżeństwa w przypadku utraty sprawności przez żonę ma długość stażu małżeńskiego, im więcej lat przeżyli z sobą w zgodzie małżonkowie, tym większa szansa na przetrwanie związku. Wskazało tak 19,6% kobiet.

W rozważaniach nad niepełnosprawnością warto zwrócić uwagę i zatrzymać się nad pytaniem: Czy niepełnosprawność ma płęć?

„Pytanie może zaskakiwać. Jednak warto sięgnąć do genderowych i feministycznych lektur, by przekonać się, że społeczna recepcja niepełnosprawności fizycznej i intelektualnej jest waloryzowana poprzez dyskursy płci i cielesności”¹⁷.

Źródła problemu upatruje się już w samym sposobie nazywania tej grupy osób. Termin „osoba niepełnosprawna” okazuje się pozbawiony płci. Same kobiety niepełnosprawne zjawisko to nazywają „wyzuciem z cielesności”, uważają, że są też traktowane jak „trzecia płęć”¹⁸. Zaistniałą sytuację wyjaśniają: „Są trzy toalety: męska, żeńska i niepełnosprawna. Jakbyśmy należeli do trzeciej płci. Aseksualnej”¹⁹.

Z pozoru może się zdawać, że aktualnie kobiety i mężczyźni posiadają jednakowe prawa i przywileje, a płęć nie jest przeszkodą w realizacji życiowych zamierzeń, pasji, zainteresowań oraz karierze zawodowej. Jednak w rzeczywistości dostrzegamy inną perspektywę. Kobiety i ich funkcjonowanie spychane są na dalszy plan, co odzwierciedla się w następujących kwestiach: stereotypowe podziały ról społecznych wynikających z płci (tzw. role kobiece i męskie), trudniejsza droga w osiąganiu awansu zawodowego (tzw. zjawisko szklanego sufitu), niższe zarobki kobiet w przypadku pracy na tych samych stanowiskach, niski udział kobiet w życiu publicznym. Sytuacja taka jest konsekwencją typowego dla cywilizacji europejskiej systemu wartości, opierającego się na klarownych wzorcach kobiecości i męskości, które wyrażały i wyrażają się nadal w stereotypach ról pełnionych przez kobiety i mężczyzn.

¹⁶ Por. źródło: <http://www.pion.pl/artykuly/czytelnia/wizerunek-i-obraz-siebie-osob-z-niepelnosprawnoscia> [dostęp: 10.04.2016].

¹⁷ Por. źródło: www.bunkier.art.pl/kbs/pokaz/261 [dostęp: 10.01.2016].

¹⁸ Por. źródło: www.onepl.org.pl [dostęp: 10.01.2016].

¹⁹ Por. źródło: <http://www.domotwarty.org.pl/20.html> [dostęp: 10.01.2016].

Badanym kobietom zadano pytanie czy kobiety niepełnosprawne nazywają siebie „trzecią płcią”? W odpowiedzi na nie udzielały różnych wypowiedzi, można je podzielić na samodzielne próby interpretowania tego określenia, wypowiedzi o zabarwieniu negatywnym i wypowiedzi o właściwym rozumieniu. Największą grupę (76,1%) stanowiły kobiety, które intuicyjnie, na podstawie percepcji własnej niepełnosprawności, próbowały wyjaśnić to określenie. Wśród udzielonych wypowiedzi wybrałam następujące:

„Ponieważ ludzie najpierw zauważają wózek a potem dopiero kobietę”. (K47; NN; 1.55)

„Ponieważ kobieta niepełnosprawna nie uważa się już za prawdziwą 100% kobietę, dla siebie jest już «wybrakowana» i «niepełnowartościowa»”. (K27; NN; 1.47)

„Nie wiem, może dlatego, że nie widzą już w niej kobiety (jej seksualności)”. (K36; NN; 1.74)

„Ponieważ kobiety niepełnosprawne często spostrzegane są przez społeczeństwo jako osoby chore, ale nie są spostrzegane jako zwykłe kobiety. Ich kobiecość bywa tematem pomijanym, przemilczanym, nieukazywanym”. (K24; NW; 1.30)

W swoich wypowiedziach badane podkreślały przede wszystkim brak zainteresowania kobietami niepełnosprawnymi, trudnością w znalezieniu partnera, utrzymania związku, wiele wskazywało na aseksualność niepełnosprawności, co wskazuje na lokowanie określenia „trzecia płć” w sferze relacji damsko-męskich, a nawet seksualnych. Tylko kilka z biorących w badaniu respondentek (6,5%) wyraziło swoje niezadowolenie i niemal oburzenie dla określenia „trzecia płć”.

Od osób z niepełnosprawnością społeczeństwo oczekuje wypełniania określonych ról społecznych. Stawia się im wymagania, bez uwzględnienia płci, traktując jako „jednostkę” niepełnosprawną, nie zaś kobietę czy mężczyznę. Niepełnosprawni dla społeczeństwa są „nijacy”, nie są ani kobietą ani mężczyzną, są niepełnosprawni. Odbiór społeczny zależny jest od tego, w jaki sposób niepełnosprawni wypełniają przepisy roli. Jeśli wyrażą zgodę na postrzeganie ich jako osoby ograniczone przez chorobę (i tak będą się zachowywali) albo będą zachowywać się zgodnie z tym, co jest „zdeteminowane” przez płć, którą reprezentują. Mężczyzna ma prawo wyboru: albo decyduje się dzielić los jednostki z założenia słabej, albo przeciwnie – będzie udowadniał na każdym kroku, że mimo niepełnosprawności jest silny i niezależny. Sytuacja kobiet jest odmienna. Kobiecie prawo wyboru nie przysługuje. To jaką opcję świadomie wybiorą i tak będą postrzegane jako delikatne, słabe i zależne od innych ludzi. Kobiety niepełnosprawne w opinii społecznej postrzegane są zazwyczaj przez pryzmat choroby, co stanowi jedną z przyczyn ich uprzedmiotowienia. Poza tym

uważane są za niezdolne do pełnienia przydatnych w społeczeństwie funkcji, zakłada się, że nie sprawdzą się ani w roli gospodyni domowej, a tym bardziej jako żywiciel rodziny. Społeczeństwo z jednej strony oczekuje od nich odnalezienia się w kierowanych pod ich adresem wyzwania, a z drugiej nie wkłada żadnych wysiłków, aby pomóc im w wypełnieniu tego zadania. Kultywowanie stereotypów „słabej płci” i „biernych inwalidów” nie pomaga tym jednostkom w, i tak już trudnym, funkcjonowaniu w otaczającej je rzeczywistości.

Wypowiedzi wyjaśniające określenie „trzecia płęć”, rozumiane jako brak płci w niepełnosprawności, stanowiły 17,4%, podkreślają one niekobiecość kobiet niepełnosprawnych, oto niektóre z nich:

„Bardzo prosty przykład: toalety, dla kobiet, mężczyzn i niepełnosprawnych”. (K16; NW; 1.46)

„Myślę, że wynika to z uogólnienia. Nie mówi się o osobie niepełnosprawnej jako o kobiecie czy o mężczyźnie. Jest jedno określenie OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA”. (K58; NN; 1.60)

„Ponieważ czują się traktowane jako odmienne. Istnieje podział na: kobiety, mężczyzn i my jako trzeci – niepełnosprawni”. (K31; NW; 1.22)

Role kobiece i męskie w naszym kręgu kulturowym są zróżnicowane, chociaż różnice między płciami stopniowo się zacierają. Od mężczyzn oczekuje się przezwyciężenia rywalizacji, dominacji i dążenia do sukcesu definiowanego najczęściej w kategoriach materialnych i prestiżowych, natomiast kobietom przypisuje się takie cechy, jak uległość, opiekuńczość i współpraca. Warto zwrócić uwagę, że:

„[...] specyficzne warunki historyczno-kulturowe istniejące w poszczególnych krajach, a nawet grupach społeczno-zawodowych i społecznościach regionalnych, wprowadzają swoiste korekty i modyfikacje do tego względnie uniwersalnego w naszej cywilizacji wzoru ról kobiecych”²⁰.

Akcentuje się szczególną rolę edukacji w tym zakresie, to właśnie ona powinna dokonywać istotnych zmian poprzez dążenie do unifikacji przez tworzenie szans dla kreowania różnych wzorów osobowych²¹.

Podsumowanie

Postrzeganie przez pryzmat niepełnosprawności i choroby jest dla osób niepełnosprawnych bardzo trudne i niesie ze sobą wiele przykrych konsekwencji,

²⁰ A. Firkowska-Mankiewicz, *Czy tak samo wychowujemy dziewczęta i chłopców?*, [w:] A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, PAN IFiS, Warszawa 1995, s. 44.

²¹ M. Chomczyńska-Rubacha, *Socjalizacja rodzajowa w rodzinie*, „Roczniki Pedagogiki Rodziny” 2006, nr 1.

odzwierciedlających się w ich funkcjonowaniu. Współczesny świat kobiecą seksualność wiąże głównie z powierzchownością. Kobiety, które nie wpisują się w obowiązujący, lansowany nagminnie kanon piękna i urody, mogą mieć trudności z odnalezieniem swojej kobiecości. Często zdarza się, że wygląd kobiety niepełnosprawnej odbiega od wzorów i standardów promowanych przez media. Wszystko to, w efekcie sprawia i prowadzi do tego, że kobiety niepełnosprawne postrzegane są jako aseksualne. Ich wygląd pozostający daleko za obowiązującymi kanonami piękna, powoduje także, iż one same oczekują, że pozostaną niewidzialne i bezpłciowe. Przekłada się to na fakt, że kobiety niepełnosprawne rzadziej wychodzą za mąż, a jeżeli już dojdzie do zawarcia związku małżeńskiego, to tylko niewielki odsetek takich związków przetrwa. Ponadto to niepełnosprawni mężczyźni znacznie częściej biorą sobie za żonę pełnosprawną kobietę, niż niepełnosprawna kobieta wychodzi za pełnosprawnego mężczyznę. Podjęte w artykule rozważania prowadzą do konkluzji, że kobieca seksualność jednoznacznie i przede wszystkim kojarzy się z fizycznością²². Wszystko to wskazuje, że mimo wysiłków podejmowanych w zakresie integracji społecznej kobiet niepełnosprawnych pozostaje nadal wiele do zrobienia na tej płaszczyźnie.

Bibliografia

- Bem S.L., *Androgynia psychiczna a tożsamość płciowa*, [w:] P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1988.
- Bem S.L., *Męskość, kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- Błęszyńska K., *Niepełnosprawność a struktura identyfikacji społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Zak”, Warszawa 2001.
- Butler J., *Uwikłani w płęć*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.
- Chodkowska M., *Kobieta niepełnosprawna. Socjopedagogiczne problemy postaw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1993.
- Chomczyńska-Rubacha M., *Socjalizacja rodzajowa w rodzinie*, „Roczniki Pedagogiki Rodziny” 2006, nr 1.
- Domański H., *Równouprawnienie. Stereotyp tradycyjnego podziału ról*, [w:] A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, PAN IFiS, Warszawa 1995.
- Firkowska-Mankiewicz A., *Czy tak samo wychowujemy dziewczęta i chłopców?*, [w:] A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, PAN IFiS, Warszawa 1995.
- Flatow E., *Predyspozycja czy predestynacja? Stereotypy płci i rola szkoły w kontekście rozważań o zdrowiu*, [w:] L. Kopciewicz, E. Zierkiewicz (red.), *Koniec mitu niewinności? Płęć i seksualność w socjalizacji i edukacji*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury ENETEIA, Warszawa 2009.

²² Por.: M.P. Tamar, *Counseling Women With Disabilities*, [w:] M. Kopala, M. Keitel (red.), *Handbook of Counseling Women*, SAGE Publications, Thousand Oaks 2003.; A. Nowak, *Zagrożenie wykluczeniem społecznym kobiet niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012.

- Gustavsson A., Zakrzewska-Menterys E., *Spoleczny kontekst upośledzenia*, [w:] A. Gustavsson, E. Zakrzewska-Menterys (red.), *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1997.
<http://scholarworks.wmich.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1456&context=jssw> [dostęp: 21.01.2016].
- Karkowska M., *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt i chłopców a ukryty program edukacji szkolnej*, [w:] M. Chomczyńska-Rubacha (red.), *Role płciowe. Kultura i edukacja*, Wydawnictwo WSHE, Łódź 2006.
- Lemert E., *Social Pathology. A Systematic Approach to the Theory of Sociopathic Behavior*, McGraw-Hill, New York 1951.
- Mała encyklopedia medycyny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1990.
- Marszałek L., *Niepelnosprawność, kobiecość, rodzina*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006.
- Marszałek L., *Spoleczny kontekst niepełnosprawności*, „Seminare” 2007, nr 24.
- Mead M., *Kultura i tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Nowak A., *Zagrożenie wykluczeniem społecznym kobiet niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012.
- Oleksy-Sanocka B., *Problem wielokrotnej dyskryminacji kobiet i dziewcząt w grupie osób z ograniczeniami sprawności*, [w:] A. Brzezińska, J. Pluta, P. Rycielski (red.), *Potrzeby specyficznych grup osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2010.
- Ostrowska A., *Socjologia kalektwa i rehabilitacji. Wybrane problemy*, PAN IFiS, Kraków 1976.
- Rudek I., *Kobieta niepełnosprawna – predestynacja czy transformacja funkcjonowania społecznego?*, [w:] B.A. Orłowska, P. Prüfer (red.), *Globalno-lokalne wyzwania uczelni wyższych związane z niepełnosprawnością*, Wydawnictwo Naukowe PWSZ, Gorzów Wielkopolski 2012.
- Rudek I., *Rodzina w procesie konstruowania obrazu osób niepełnosprawnych. Rola płci w niepełnosprawności*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. VI (2/2012), doi: 10.23734/wvr20122.165.186.
- Soroka-Fedorczuk A., *Osoby niepełnosprawne w opiniach dzieci*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
- Tamar M.P., *Counseling Women With Disabilities*, [w:] M. Kopala, M. Keitel (red.), *Handbook of Counseling Women*, SAGE Publications, Thousand Oaks 2003.
- Visvanathan N., Duggan L., Wiegiersma N., Nisonoff L. (red.), *Kobiety, gender i globalny rozwój. Wybór tekstów*, PAH, Warszawa 2012.
- www.bunkier.art.pl/kbs/pokaz/261 [dostęp: 10.01.2016].
- www.domotwarty.org.pl/20.html [dostęp: 10.01.2016].
- www.onepl.org.pl [dostęp: 10.01.2016].
- www.onepl.org.pl [dostęp: 18.05.2014].
- www.pion.pl/artykuly/czytelnia/wizerunek-i-obraz-siebie-osob-z-niepelnosprawnoscia [dostęp: 10.04.2016].